

NASZE ZABRZE

samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400

Wydanie bezpłatne

październik 2026, nr 10(378)



ZABRZAŃSKI BOTANIK ROZWIJA SKRZYDŁA





Świętowaliśmy urodziny Zabrza

Sportowe emocje, muzyka, rodzinny piknik, barwna parada oraz gra miejska to część atrakcji, jakie czekały na mieszkańców w ostatni weekend września. Propozycje przygotowane z okazji 104. rocznicy nadania Zabrzu praw miejskich stanowiły kulminację tegorocznego Zabrzańskiego Września.

Hucnie świętowaliśmy 104. urodziny naszego miasta – uśmiecha się prezydent Zabrze Kamil Żbikowski. – Każdy ma swoje wyobrażenie Zabrza, swój sentyment, swoją ulubioną okolicę. Zabrze to mozaika dzielnic i wydarzeń z nimi związanych. To wszystko składa się na piękną historię naszego miasta. Szanujmy to. Po to jest Święto Miasta, żeby o tym przypominać – dodaje.

Obchody Święta Miasta rozpoczęły się od sportowych emocji. W piątek, 25 września, na boisku przy ul. Jaskółczej odbył się „Bieg dla Zabrza”, skierowany do uczniów szkół podstawowych. Młodzi uczestnicy rywalizowali na dystansach dostosowanych do wieku. Nie zabrakło emocji i dopingu, ale przede wszystkim dobrej zabawy. Wydarzenie przygotowało Aktywne Zabrze.

Piątkowy wieczór wypełniła muzyka. W Filharmonii Zabrzańskiej odbył się koncert „Barwy Jesieni – od klasyki do rozrywki”. Publiczność mogła wysłuchać wyjątkowego programu przygotowanego przez zabrzańskich filharmoników pod dyktando Szymona Bywalca.

Sobotnie świętowanie rozpoczęło się w Parku Miejskim, gdzie odbył się rodzinny piknik z okazji Święta Miasta. Wydarzenie otworzyła barwna parada Skarbnikowe Gody. Na uczestników czekały liczne atrakcje – muzyka i występy, animacje, warsztaty, konkursy i zabawy dla dzieci, a także stoiska gastronomiczne. Podsumowana została także pierwsza edycja Zabrzańskiego Festiwalu Smaków.

Wieczorem obchody przeniosły się do Domu Muzyki i Tańca, gdzie wy-

stąpiła Anna Wyszkon. Koncert był muzycznym zwieńczeniem sobotnich uroczystości i jednym z najważniejszych punktów tegorocznego Święta Miasta.

Jedną z atrakcji przygotowanych dla mieszkańców w niedzielę była rodzinna gra miejska „Operacja: Projekt Feniks”. Uczestnicy, działając w drużynach, musieli zmierzyć się z szeregiem zadań, poszukiwać wskazówek i rozwiązywać zagadki. Na trasie czekały również niespodziewane spotkania – w wydarzeniu uczestniczyli aktorzy Teatru Nieoetykietowani.

Religijnym akcentem obchodów była msza w intencji Zabrza połączona z obchodami 30. rocznicy wyboru św. Kamila na patrona Zabrza. Nabożeństwo odprawiono w kościele św. Kamila. GOR



Zobacz więcej w TVZ



Zobacz więcej w TVZ





Ławki pamięci o wybitnych Zabrzezanach

Założycielka Telewizji Zabrze Brygida Kaczmarczyk, aktor Jerzy Kuczera, historyk Jan Jurkiewicz, kompozytor Edward Antoni Czerny i wieloletni skarbnik miasta Piotr Barczyk to niektóre z osób, jakie zostały upamiętnione w Parku Miejskim. Poświęcone znanym i wybitnym Zabrzezanom ławki pamięci zaprezentowano podczas Święta Miasta.

Lawkami pamięci w Parku Miejskim uhonorowano łącznie 22 osoby. – Ale lista nie jest zamknięta – zastrzega Urszula Potyka, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Zabrze i pomysłodawczyni ławek pamięci. – Nasze miasto jest bogate w ludzi. Fantastycznych, mądrych, dobrych, pracowitych ludzi. Każdego roku będziemy czekali na propozycje. Nie każdy ma mieć pomnik czy nazwę ulicy. Taka ławeczka też jest fajnym uhonorowaniem działalności życiowej – dodaje.

– Przekrój jest ogromny. Od ludzi medycyny, sportu, kultury, społeczników. Wszystkich ich łączyło Zabrze. Oni dla Zabrze coś robili, spełniając się zawodowo lub społecznie. Takie ławki pamięci można spotkać w wielu miastach: Gdańsku, Wrocławiu, Londynie czy Nowym Jorku. Teraz dołączyło do nich Zabrze. To fajna forma oddania pamięci. Ławka zachęca do tego, żeby powspominać – mówi Dariusz Walerjański, historyk, przewodniczący Komisji Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Rady Miasta.

– To hołd złożony osobom, które przez wiele lat działały na rzecz Zabrze i jego mieszkańców. Bardzo dziękuję inicjatorom tej akcji – radnym Urszuli Potyce oraz Dariuszowi Walerjańskiemu. Wasza inicjatywa udowadnia, że nie trzeba wielkich pomników, aby przetrwała pamięć o wielkich ludziach. Wystarczy dobry pomysł i konsekwencja w jego zrealizowaniu. Mam nadzieję, że w przyszłym roku podczas Święta Miasta odsłoniemy kolejne tabliczki. A wszystkich Zabrzezan zapraszam do odwiedzenia ławek pamięci i uczczenia osób zaangażowanych w rozwój miasta – podsumowuje prezydent Zabrze Kamil Żbikowski.

GOR



Zobacz
więcej
w TVZ





Nagrody za zasługi dla kultury

Józef Jonik, Tomasz Iwasiów, Katarzyna Boroń oraz Zespół Wokalny Luna Plena to tegorocznymi laureatami Nagród Prezydenta Miasta Zabrze w Dziedzinie Kultury. Wyróżnienia wręczono podczas koncertu Filharmonii Zabrzeńskiej „Kolory jesieni”. Uroczystość wpisała się w obchody 104. rocznicy nadania Zabrzu praw miejskich.

S erdecznie gratuluję wszystkim wyróżnionym. Dziękuję za to, co robicie dla kultury Zabrze – podkreśla prezydent Zabrze Kamil Żbikowski. Józef Jonik to zabrzeński malarz, rysownik i autor publikacji poświęconych historii oraz architekturze Górnego Śląska. Na swoich obrazach dokumentuje kościoły, kaplice, familoki, zakłady przemysłowe, dworce, szkoły, parki, osiedla i inne charakterystyczne miejsca miasta. Jego dorobek obejmuje niemal 300 prac przedstawiających architekturę Zabrze. Część uwiecznionych przez niego obiektów została z czasem przebudowana lub zniknęła z miejskiego krajobrazu.

Katarzyna Boroń to pedagog, reżyserka i animatorka kultury od lat związana z Pracownią Teatralną Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Zabrzu. Jest również wiceprezesem Zabrzeńskiego Towarzystwa Kultury Teatralnej oraz Towarzystwa Artystycznego T.Art. Organizuje i współtworzy miejskie inicjatywy związane z teatrem, m.in. Ligę Recytatorską, „Wierszolaki na scenę!” oraz projekt „koMiTywa – Młodzi i Teatr”, realizowany od ponad 20 lat jako wydarzenie towarzyszące Ogólnopolskiemu Festiwalowi Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”.

Tegoroczną nagrodą uhonorowano również Zespół Wokalny Luna Plena z Zabrze, działający pod dyrekcją Barbary Gajek-Kraski. Zespół od lat aktywnie uczestniczy w życiu muzycznym miasta, a jednocześnie z powodzeniem reprezentuje Zabrze na scenach ogólnopolskich. Luna Plena jest laureatem wielu prestiżowych konkursów i festiwali chóralskich. Jednym z najważniejszych momentów w historii Luna Plena był udział w 17. edycji programu „Mam Talent!”. Zespół otrzymał Złoty Przycisk od Agnieszki Chylińskiej, a następnie wystąpił w finale programu, prezentując swoje umiejętności przed szeroką publicznością.

Czwartym tegorocznym laureatem jest Tomasz Iwasiów, od wielu lat związany z rozwojem i upowszechnianiem kultury w Zabrzu. Od 2008 r. pełni funkcję dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jerzego Fusieckiego. W swojej działalności inicjuje projekty związane z czytelnictwem, edukacją kulturalną oraz ochroną i popularyzacją lokalnego dziedzictwa.

GOR



Zobacz
więcej
w TVZ

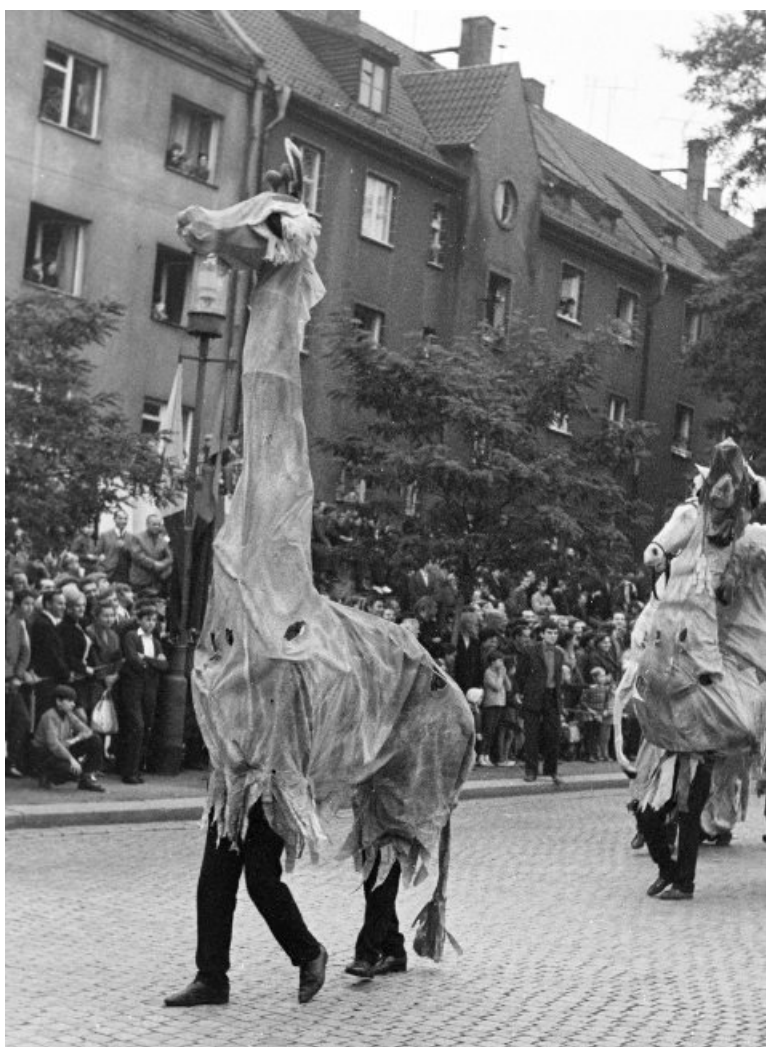




Zabrzański Wrzesień sprzed lat...

104. urodziny Zabrza to okazja do spojrzenia wstecz. Jak przed laty obchodzony był Zabrzański Wrzesień? W nostalgiczną podróż zabiorą nas znajdujące się w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu archiwalne fotografie autorstwa Władysława Dziurzyckiego.







Była kopalnia, jest terminal przeładunkowy

To trzeci tego typu obiekt w Polsce! Na terenach po kopalni Makoszowy otwarty został we wrześniu nowoczesny terminal intermodalny. Wybudowany przez CLIP Group kompleks łączy transport kolejowy i drogowy, umożliwiając sprawny przeładunek kontenerów. Inwestycja otwiera nowe możliwości rozwoju gospodarczego Zabrza oraz całego regionu.

Stajemy się bardzo ważnym punktem na logistycznej mapie południowej Polski, a jednocześnie Europy Środkowej – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – To są platformy, które bardzo akcelерują rozwój regionalny i powodują, że Polska staje się czymś więcej, niż tylko krajem przewożenia towarów – podkreśla Agnieszka Hipś, prezes zarządu CLIP Group. – Umożliwiają rozładunek, pobyt, uszlachetnianie towarów, dostawę do rynku, wzbogacają polskie przedsiębiorstwa i umożliwiają

również konwersję przedsiębiorstw transportowych, przechodzących w tej chwili w Polsce trochę niższy okres. Chodzi o budowę zróżnicowanego, także intermodalnego przedsiębiorstwa, co powinno pozytywnie wpływać na rentowność tych przedsiębiorstw – dodaje. Nowy terminal powstał na przemysłowych terenach dawnej kopalni Makoszowy. – Naszym zdaniem lokalizacja inwestycji na terenach pogórnich jest właściwym kierunkiem rozwoju, żeby nie budować logistyki w lesie lub w innych cennych miejscach, ale przywracać

życie na terenach, które zostały w jakiś sposób gospodarczo opuszczone – wyjaśnia Agnieszka Hipś. Terminal został zaprojektowany z myślą o sprawnej integracji transportu kolejowego i drogowego. Powstała infrastruktura obejmuje nowoczesne place przeładunkowe, układ torowy, infrastrukturę towarzyszącą oraz zaawansowane systemy wspierające obsługę operacji logistycznych. Dzięki temu możliwe będzie zwiększenie efektywności i przepustowości przewozów towarowych oraz dalszy rozwój transportu intermodalnego w Polsce.

Terminal w liczbach:

4 tory przeładunkowe o długości 750 m wraz z zapleczem

2 elektryczne suwnice bramowe

312 tysięcy kontenerów rocznie ma wynosić przepustowość terminala

400 mln zł pochłonęła do tej pory inwestycja na terenie kopalni Makoszowy (wraz z zakupem nieruchomości)



– Inwestycja jest jednym z najważniejszych logistycznych przedsięwzięć w Polsce. Jej celem jest wzmocnienie potencjału transportowego naszego regionu oraz jeszcze lepsze połączenie Polski z rynkami europejskimi i ukraińskim – zaznacza wiceprezydent Zabrza Ewa Weber.

Projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach programu NextGenerationEU. Dofinansowanie wyniosło blisko 72,5 mln zł, co podkreśla strategiczne znaczenie inwestycji dla rozwoju infrastruktury transportowej i bezpieczeństwa gospodarczego Europy.

– Zgodnie z deklaracjami inwestora, miejsc pracy będzie tutaj około stu. Jeśli chodzi o sam terminal, obsługa jest bardzo wysoko zautomatyzowana. Natomiast dzięki istnieniu tego terminala będą powstawać i rozwijać się firmy, które będą z niego korzystać. To może się przełożyć nawet na tysiące nowych miejsc pracy – zwraca uwagę prezydent Kamil Żbikowski. – Zdajemy sobie sprawę z wyzwań transportowych. Obecnie będą wykorzystywane drogi, do których ma dostęp nasze miasto, czyli przede wszystkim Drogowa Trasa Średnicowa oraz autostrada A1. Docelowo będziemy wspólnie z inwestorem starać się

o rozbudowę infrastruktury transportowej, która zapewni bezpośredni dostęp tej inwestycji do autostrady A4 – dodaje prezydent Zabrza.

GOR

Zobacz
więcej
w TVZ



Kompleks przy średnicówce też gotowy



Fot. LemonTree

Gotowy jest również jeden z największych na Śląsku kompleksów magazynowo-usługowo-biurowych. Działający przy średnicówce BOOSTER ZABRZE powiększył się właśnie o trzy nowe budynki o łącznej powierzchni blisko 59 tysięcy metrów kwadratowych. Poszczególne obiekty połączone są wewnętrznym układem drogowym oraz wspólną infrastrukturą przeciwpożarową. Przy kompleksie powstała ogólnodostępna strefa sportu i rekreacji z wielofunkcyjnym boiskiem, terenami zielonymi, alejkami i małą architekturą.

Wieści z ratusza

Wznowienie spotkań prezydenta z mieszkańcami w ramach cyklu „Miasto Bliżej Ludzi”, czekające nas w przyszłym roku zmiany w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych oraz prestiżowe wyróżnienie dla zabrzańskiej społeczniczki to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z ratusza.



SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI

Trwa kolejny cykl spotkań prezydenta Zabrze Kamila Żbikowskiego z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. To okazja do podzielenia się swoimi refleksjami oraz porozmawiania o problemach i potrzebach dostrzeganych przez Zabrzejan.

– Wróciliśmy z cyklem „Miasto Bliżej Ludzi”. Na początek rozmawialiśmy z mieszkańcami dzielnicy Skłodowskiej-Curie. Pytań i zgłoszonych spraw było sporo. Dotyczyły przede wszystkim przestrzeni publicznej i codziennego funkcjonowania dzielnicy. Brak chodnika przy jednej z ulic, poprawa oznakowania i malowanie pasów na ulicy Gdańskiej czy montaż lustra na skrzyżowaniu to konkretne sprawy, z którymi mieszkańcy mierzą się na co dzień. Każdą wyjaśniamy i szukamy rozwiązania. Bo właśnie na tym polega „Miasto Bliżej Ludzi” – być blisko mieszkańców, słuchać ich potrzeb i reagować na problemy – podkreśla prezydent Kamil Żbikowski.

Informacje na temat miejsca i daty kolejnych spotkań można znaleźć na stronie internetowej miasta.

ZABRZANKA DOCENIONA

Zabrzanka wśród wyjątkowych kobiet! Helena Budzanowska została wyróżniona w ogólnopolskim plebiscycie „Kobiety z Pasją 2026”. Jego celem jest uhonorowanie kobiet z niepełnosprawnościami, które dzięki swojej aktywności, determinacji i osiągnięciom stanowią inspirację dla innych oraz wnoszą istotny wkład w rozwój nauki, kultury, sportu, działalności społecznej i biznesu. Podczas tegorocznej gali, która odbyła się 24 września, uhonorowano 55 kobiet wybranych spośród prawie 600 zgłoszeń. Helena Budzanowska to prawdziwa kobieta z pasją. Od wielu lat działa społecznie na rzecz wspierania osób z niepełnosprawnościami, ich rodzin i seniorów. Była m.in. współzałożycielką Stowarzyszenia Amazonek w Zabrzu. Jest prezesem

Forum RAZEM, organizacji pozarządowej wspierającej osoby z niepełnosprawnościami. Gratulujemy sukcesu i życzymy dużo zdrowia oraz sił w dalszej działalności.



ZMIANY

W ODBIORZE ODPADÓW

W 2027 r. odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w Zabrzu będzie działać w oparciu o zmodyfikowane zasady. To ewolucja obecnego systemu, przygotowana z myślą o potrzebach mieszkańców. Umowa z wybranym wykonawcą zostanie zawarta na trzy lata, a wartość zamówienia szacowana jest na około 190 mln zł. Część tej kwoty stanowią opcje, z których można będzie skorzystać w trakcie realizacji usługi. W zamówieniu przewidziana zostanie możliwość zwiększenia zakresu świadczonych usług – nawet do 20 procent. To dodatkowe zabezpieczenie ciągłości odbioru odpadów w przypadku zmian, których dzisiaj nie można precyzyjnie przewidzieć.

Nowe postępowanie nie jest powtórzeniem obecnej umowy. Przy jego przygotowaniu wykorzystano doświadczenia z dotychczasowego funkcjonowania systemu oraz potrzeby zgłaszane w trakcie jego realizacji. Jedną ze zmian będzie zwiększenie zakresu odbioru odpadów wielkogabarytowych. Dotychczas w zabudowie jednorodzinnej usługa była świadczona dwa razy w roku, a od 2027 r. będzie realizowana trzykrotnie, natomiast w zabudowie wielorodzinnej zwiększono częstotliwość z jednego w miesiącu na dwa razy w miesiącu.

– Chcemy, żeby miasto było czystsze. Wielkie gabaryty cieszą się dużą popularnością, są składane, czasami zbyt długo zalegają, więc będziemy zwiększać częstotliwość odbioru – tłumaczy wiceprezydent Zabrza Jarosław Suszka

Nowe zamówienie uwzględnia tekstyla jako wyodrębnioną frakcję odpadów. Miasto nie zakłada na tym etapie ustawiania ogólnodostępnych pojemników na tekstyla. – Przeglądamy się doświadczeniom innych gmin i podjęliśmy decyzję, że będziemy wyposażać mieszkańców w odpowiednie worki – tłumaczy wiceprezydent Jarosław Suszka. Każde gospodarstwo domowe będzie mogło otrzymać w ciągu roku osiem worków na tekstyla. Będzie można je odebrać w Mobilnych



Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów, w Punkcie Obsługi Klienta prowadzonym przez wybranego w przetargu wykonawcę lub w Urzędzie Miejskim. Ważną zmianą będzie również rozwój Mobilnych Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. W każdej dzielnicy Zabrza pojawi się co najmniej jeden mobilny PSZOK. W dokumentacji po raz pierwszy skorzystano z tzw. prawa opcji m.in. w zakresie usługi big bag. Miasto chce poznać jej rzeczywisty koszt rynkowy i zachować możliwość korzystania z tego rozwiązania w zależności od potrzeb mieszkańców oraz efektywności ekonomicznej.

Nowe rozwiązania mają zmniejszyć ryzyko problemów przy ewentualnej zmianie wykonawcy. Dlatego też miasto zabezpiecza możliwość przejęcia całości lub części pojemników wykorzystywanych w systemie, jeżeli takie rozwiązanie okaże się uzasadnione organizacyjnie i ekonomicznie. Oznacza to większą stabilność i mniejsze ryzyko, że zmiana firmy odbierającej odpady przełoży się na problemy organizacyjne odczuwalne przez mieszkańców. Każdorazowo decyzja o skorzystaniu z takiej możliwości będzie poprzedzona analizą kosztów i zasadności ekonomicznej.

Jedną z ważniejszych zmian jest wzmocnienie kontroli nad sposobem zagospodarowania odpadów. Miasto chce otrzymywać dane w trakcie realizacji umowy, a nie do-

piero po zakończeniu roku. Pozwoli to wcześniej wykrywać niekorzystne tendencje i reagować. Nowe postępowanie ma również w większym stopniu premiować jakość. W kryteriach oceny ofert uwzględniony zostanie deklarowany przez przedsiębiorcę poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów.

Zgodnie z obowiązującymi wymaganiami minimalny poziom recyklingu wynosi 56 procent w 2026 r., a w kolejnych latach będzie systematycznie rosnąć – do 57 procent w 2027 r., 58 procent w 2028 r., 59 procent w 2029 r. i 60 procent w 2030 r. Docelowo do 2035 r. poziom ten ma wynosić 65 procent. – Zaangażowaliśmy wyspecjalizowaną kancelarię prawną, żeby obsługiwała proces przygotowania zapisów i sprawdzania w orzecznictwie, które zapisy mogłyby rodzić jakieś ryzyka prawne – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. Ostateczny poziom opłat dla mieszkańców będzie zależał m.in. od wyniku postępowania przetargowego. Miasto nie przesądza dziś, czy od 2027 r. opłaty się zmienią.

– Na pewno chcemy uniknąć podwyżek, a jeżeli będą niezbędne ze względu na konieczność bilansowania się systemu, to żeby nie przekroczyły one chociażby wskaźnika inflacji i nie były dotkliwe dla gospodarstw domowych – zaznacza prezydent Kamil Żbikowski. Miasto chce rozstrzygnąć postępowanie przetargowe do końca 2026 r.



Nowe kierunki, nowa infrastruktura

Fot. ŚUM

Na działających w Zabrzu uczelniach ruszył nowy rok akademicki. W Śląskim Uniwersytecie Medycznym uroczysta inauguracja odbyła się w nowo powstałej auli zabrzańskiego Wydziału Nauk Medycznych w Rokitnicy. Nowe kierunki studiów ruszyły na zabrzańskich wydziałach Politechniki Śląskiej.

Z jednej strony patrzymy na drogę, którą przebyliśmy, z drugiej kierujemy uwagę ku temu, co dopiero przed nami. Dzisiejsza uroczystość ma jednak wymiar wyjątkowy także z innego powodu. Spotykamy się w Zabrzu-Rokitnicy – miejscu, które jest nierozdzielnie związane z historią naszej uczelni, a jednocześnie staje się dziś symbolem jej rozwoju i przyszłości – mówił podczas uroczystości prof. Tomasz Szczepański, rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. – To właśnie tutaj, w kolebce ŚUM, otwieramy nową aulę – przestrzeń, która będzie służyła kolejnym pokoleniom studentów, nauczycieli akademickich, naukowców i całej naszej wspólnoty. Oprócz auli powstała również hala sportowa jako Centrum Szkolenia Służb Ratowniczych, a w wyniku modernizacji rodzi się Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej – wyliczał rektor. Wiele z tych zmian stało się możliwych dzięki środkom pozyskanym przez Śląski Uniwersytet Medyczny w ramach Krajowego Planu Odbu-

dowy i Zwiększania Odporności. Łącznie to 190 mln zł przeznaczonych na inwestycje, modernizację i nowoczesne wyposażenie. Efekty tych działań widoczne są dziś nie tylko w Zabrzu, lecz także na innych wydziałach uczelni.

– Podczas uroczystości mogłem zobaczyć efekty inwestycji realizowanych przez Śląski Uniwersytet Medyczny w ramach Krajowego Planu Odbudowy: nową aulę uniwersytecką, halę sportową będącą czę-

ścią Centrum Szkolenia Służb Ratowniczych oraz powstające Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej – mówi prezydent Zabrze Kamil Żbikowski. – Cieszę się, że Zabrze jest ważnym miejscem na mapie ŚUM, a Rokitnica staje się dziś symbolem rozwoju tej uczelni. Studentom i studentom, pracownikom naukowym i całej społeczności uczelni życzę dobrego, pełnego wyzwań i sukcesów roku akademickiego. Niech będzie to czas nowych



Fot. WOIZ Politechniki Śląskiej



pomysłów, ważnych odkryć i satysfakcji z tego, co wspólnie tworzycie – podkreśla prezydent Zabrza.

– Cieszę się, że dzisiejsza uroczystość odbywała się w Rokitnicy. Nowa aula jest symbolicznym przykładem tego, co można osiągnąć, gdy nauka, samorząd i odpowiedzialność za przyszłość spotykają się przy jednym stole. Wierzę, że wspólnie będziemy tworzyć przestrzeń dla młodych ludzi, którzy chcą tutaj studiować i budować swoją przyszłość – mówi wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. – Śląski Uniwersytet Medyczny jest niekwestionowanym liderem, jeśli chodzi o kształcenie przyszłych kadr w medycynie. To 78 lat niesamowitej tradycji w rozwoju medycyny oraz wszystkiego, co wokół tej medycyny powstaje – dodaje.

Nowy rok akademicki ruszył także na zabrzańskich wydziałach Politechniki Śląskiej. Na Wydziale Inżynierii Biomedycznej zainaugurowano przy tej okazji funkcjonowanie nowego kierunku studiów: technologie inżynierskie w kryminalistyce. To propozycja łącząca wiedzę z zakresu inżynierii z nowoczesnymi metodami wykorzystywanymi w kryminalistyce. Rozwój tej dziedziny pokazuje, jak istotną rolę w pracy specjalistów odgrywają dziś osiągnięcia nauki oraz zaawanso-

wane rozwiązania technologiczne.

– Ten innowacyjny kierunek łączy inżynierię i kryminalistykę – dziedziny, w których wiedza naukowa coraz częściej idzie w parze z zaawansowanymi rozwiązaniami technologicznymi. Cieszę się, że właśnie w Zabrzu rozwija się współpraca świata nauki, służb i instytucji publicznych. To ważne nie tylko dla uczelni i studentów, ale także dla naszego miasta – podkreśla prezydent Kamil Żbikowski.

Bezpieczeństwo publiczne i zarządzanie kryzysowe to z kolei nowy kierunek studiów uruchomiony na Wydziale Organizacji i Zarządzania.

– To pomysł, który doskonale wstrzelił się w lukę edukacyjną.

Mamy bardzo dużo chętnych na ten kierunek. Choć pierwszy raz uruchomiliśmy rekrutację na ten kierunek, mamy na roku ponad sto osób czyli cztery pełne grupy dziekańskie – mówi prof. Aleksandra Kuzior, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej. – Również inne kierunki, prowadzone od lat na naszym wydziale, wypełniły się studentami – dodaje.

GOR

**Zobacz
więcej
w TVZ**



Nowe tereny inwestycyjne nabierają kształtu



Intensywne prace trwają na terenach po dawnej kopalni Biskupice. W rejonie ul. Szyb Franciszek nabiera kształtu nowoczesna przestrzeń dla przyszłych inwestorów.

Już widać konkretne efekty – mówi prezydent Zabrze Kamil Żbikowski. – Mamy wykonane uzbrojenie terenu, nowe drogi i asfaltowe nawierzchnie, przepompownię ścieków oraz przygotowaną infrastrukturę pieszo-rowerową. Gotowe jest również rondo w ciągu ulicy Bytomskiej, które zostało udostępnione kierowcom w ramach tymczasowej organizacji ruchu. To jeszcze nie koniec. Prace

trwają, a my konsekwentnie przygotowujemy ten obszar pod przyszłe inwestycje i nowe miejsca pracy w Zabrzu – dodaje.

Docelowo w Biskupicach inwestorom oferowane będą nieruchomości podobne do tych, jakie przygotowano wcześniej na granicy Rokitnicy i Mikulczyc. – Realizacja inwestycji pozwoli przygotować kolejny, w pełni uzbrojony obszar przeznaczony pod działalność gospodar-

czą. Oznacza to większą dostępność terenów dla przedsiębiorców, nowe możliwości inwestycyjne oraz realną szansę na rozwój lokalnego rynku pracy i wzrost gospodarczy całego miasta – podkreśla wiceprezydent Zabrze Ewa Weber.

Wartość projektu wynosi blisko 53,4 mln zł, z czego aż 52,3 mln zł stanowi dofinansowanie pozyskane na realizację tego strategicznego przedsięwzięcia. GOR



Zespół transplantacyjny Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu przekroczył kolejną granicę. We wrześniu karetka z zespołem medyków z Zabrza pojechała do jednego ze szpitali na Słowacji, aby pobrać serce dla 44-letniego pacjenta z ciężką niewydolnością serca. To pierwsze pobranie serca dla pacjenta SCCS przeprowadzone na Słowacji.

Fot. SCCS



Zobacz
więcej
w TVZ



Drugie życie ze Słowacji

Dla pana Tomasza transplantacja jest szansą na nowe życie. Mężczyzna choruje na kardiomiopatię rozstrzeniową – genetycznie uwarunkowaną chorobę, która prowadzi do postępującego i nieodwracalnego uszkodzenia mięśnia sercowego. Trzydzieści lat temu, również w Zabrzu, transplantację serca przeszła jego mama. Pan Tomasz został wpisany na pilną listę transplantacyjną w połowie września. Jego stan był ciężki i zagrażał życiu, a serce było skrajnie niewydolne. Na nowy narząd pan Tomasz czekał zaledwie cztery dni. Serce udało się znaleźć dzięki międzynarodowemu zgłoszeniu ze szpitala na Słowacji.

– Nie spodziewałem się, że wszystko wydarzy się tak szybko. Myślałem, że na nowe serce będę czekać wiele miesięcy – mówi pan Tomasz. Po potwierdzeniu zgodności biorycy i dawcy do akcji ruszył zespół transplantacyjny ze Śląskiego Centrum Chorób Serca. Karetka pojechała na Słowację, gdzie lekarze i personel medyczny przeprowadzili pobranie serca, a następnie zabezpieczony narząd został przetransportowany do Zabrza. Transplantację

przeprowadził zespół pod kierunkiem dr. Szymona Pawlaka.

– Bardzo się cieszymy, że dzięki współpracy międzynarodowej kolejny nasz pacjent mógł otrzymać szansę na nowe życie. To czwarty przypadek, kiedy w naszym ośrodku wszczepiliśmy serce pobrane za granicą. Realnie wciąż jednak ponad sto osób jest na liście oczekujących na transplantację serca w Śląskim Centrum Chorób Serca. 19 pacjentów zakwalifikowaliśmy do przeszczepu pilnego, w tym kilkoro dzieci – mówi dr Szymon Pawlak, kardiochirurg kierujący programem transplantacji serca w Śląskim Centrum Chorób Serca.

Każde zagraniczne pobranie narządu jest dużym przedsięwzięciem logistycznym. Wymaga ścisłej współpracy zespołów medycznych i koordynatorów ze szpitali w różnych krajach, a także sprawnej organizacji transportu. Istotną rolę odgrywa również Centrum Organizacyjno-Koordynujące ds. Transplantacji POLTRANSPLANT.

Do SCCS trafiały wcześniej zgłoszenia dotyczące potencjalnych dawców narządów z różnych krajów Europy, m.in. z Litwy, Węgier, Niemiec, Rumunii. W tych przypadkach do

pobrania serca ostatecznie nie doszło. Przyczyną były przeciwwskazania medyczne lub problemy logistyczne związane z transportem narządu.

– Pobranie serca za granicą to nie tylko wyzwanie medyczne, ale również ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. W przypadku serca czas ma szczególne znaczenie ze względu na ograniczony okres jego przechowywania poza organizmem. Dlatego tak ważna jest sprawna komunikacja i ścisła współpraca wszystkich zaangażowanych stron. Historia pana Tomasza pokazuje, że międzynarodowa współpraca w zakresie wymiany narządów przekłada się na realną szansę na życie konkretnego pacjenta – podkreśla dr Anna Pszenney, kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej POLTRANSPLANT-u.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami możliwość międzynarodowego wykorzystania narządu pojawia się, gdy w danym kraju nie ma na liście oczekujących odpowiednio dopasowanego biorycy. W SCCS międzynarodowa współpraca transplantologów została zainicjowana w 2023 r.

GOR



Urząd pracy i uczelnia łączą siły dla mieszkańców

Nawiązaniu współpracy naukowej i edukacyjnej służącej poprawie sytuacji na lokalnym rynku zatrudnienia dedykowana jest podpisana we wrześniu umowa między Wydziałem Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej a Powiatowym Urzędem Pracy w Zabrzu.

Partnerstwo zakłada możliwość podejmowania wspólnych działań edukacyjnych i szkoleniowych, a także organizacji praktyk, staży, szkoleń, kursów i seminariów, wspierających rozwój kompetencji oraz przygotowanie do funkcjonowania na rynku pracy. – Zamierzamy stworzyć zintegrowany system wymiany informacji o potrzebach pracodawców, co ułatwi precyzyjne oraz efektywne odpowiadanie na potrzeby rynku pracy. Studenci oraz absolwenci zyskają ponadto bezpośredni dostęp do doradców zawodowych, którzy podpowiedzą, jak skutecznie zaplanować karierę i zdobyć pierwsze doświadczenia zawodowe – podkreśla prof. Aleksandra Kuzior, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej.

Dzięki eksperckim analizom i innowacyjnym projektom badawczym Wydział Organizacji i Zarządzania włączy się w prognozowanie trendów gospodarczych i skuteczniejsze reagowanie na oczekiwania pracodawców. Dokument zakłada też podejmowanie inicjatyw badawczo-rozwojowych, co pomoże w aktywizacji potencjału gospodarczego miasta i regionu.

– Współpraca z Wydziałem Organizacji i Zarządzania daje możliwość łączenia wiedzy i doświadczeń środowiska akademickiego oraz instytucji rynku pracy. Chcemy wykorzystywać te możliwości przede wszystkim w działaniach służących rozwojowi kompetencji, aktywizacji zawodowej oraz lepszemu przygotowaniu osób wchodzących lub powracających na rynek pracy – mówi Elżbieta

Szymacha, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu. – Współpraca Powiatowego Urzędu Pracy z Politechniką Śląską to ważny krok w budowaniu nowoczesnego i dobrze dopasowanego do potrzeb rynku pracy systemu wsparcia mieszkańców. Łącząc potencjał uczelni, instytucji publicznych i pracodawców, możemy skuteczniej rozwijać kompetencje młodych ludzi, wspierać ich w planowaniu kariery oraz tworzyć nowe możliwości aktywizacji zawodowej. To inwestycja w przyszłość Zabrze i rozwój naszego miasta – podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz
więcej
w TVZ





Botanik rozwija skrzydła

To już ostatnie dni, by odwiedzić w tym sezonie Miejski Ogród Botaniczny. Zimowa przerwa w działalności zabrzańskiej oazy zieleni, nie oznacza jednak, że nasz botanik zapadnie w zimowy sen. Wręcz przeciwnie. Intensywne prace będą prowadzone wewnątrz nowo wybudowanych obiektów kompleksu.

W ramach trwającej od ponad roku rozbudowy i modernizacji ogrodu powstała nowoczesna szklarnia, przestrzeń biurowo-edukacyjna, zaplecze techniczne oraz część gastronomiczna dla odwiedzających. Do Zabrze wróciły już z Żor przewiezione tam na czas prowadzenia robót rośliny tropikalne, jak kilkumetrowe palmy, bananowce czy fikusy. – Przed nami prace związane z wyposażeniem obiektów oraz szkolenia z zakresu obsługi urządzeń w szklarni – mówi Agnieszka Zawisza-Raszka, dyrektor Miejskiego Ogródu Botanicznego. – Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, chcielibyśmy udostępnić nowe obiekty naszym gościom wiosną przyszłego roku – dodaje.

Docelowo obiekt, jako budynek, będzie funkcjonować całorocznie. – Nowoczesne pomieszczenia umożliwiające prowadzenie działalności edukacyjnej to coś, na co bardzo czekaliśmy – podkreśla Agnieszka Zawisza-Raszka.

W ramach wartego ponad 40 mln zł projektu zaplanowano również budowę układu drogowego wraz z nowym chodnikiem od strony ulicy Botanicznej.

Przypomnijmy, że zabrzański botanik został otwarty dla gości w 1938 r. Od tego czasu był systematycznie rozbudowywany. Obecnie jego powierzchnia przekracza 6 ha. – Zmierzająca powoli do końca in-

westycja stworzy nowe możliwości rozwoju naszego ogrodu. Jeszcze trochę i będziemy mogli zobaczyć ten obiekt w pełnej krasie – podsumowuje prezydent Zabrze Kamil Żbikowski. GOR



Fot. MOB(2)



Aktywni seniorzy w botaniku

W Miejskim Ogrodzie Botanicznym odbyła się, organizowana przez Centrum Usług Społecznych, czwarta już edycja Seniorady. Starsi mieszkańcy Zabrze mogli rywalizować w konkurencjach sportowych, skorzystać z bezpłatnych badań oraz spędzić czas w gronie znajomych i przyjaciół. Nie zabrakło muzyki na żywo i innych atrakcji.

Spotykamy się co roku, z koleżankami, z innymi grupami i rozszerzamy nasze znajomości wśród innych seniorów. Bawimy się fantastycznie. Na pewno nas to aktywizuje. Możemy się integrować, czujemy się potrzebni. Dla mnie to super. Możemy się pobawić, poćwiczyć, pobyć na świeżym powietrzu. Można się sprawdzić w różnych konkurencjach – dzielili się wrażeniami uczestnicy wrześniowej Seniorady. – To są niesamowici ludzie. Pełni energii i wiary w to, że mogą jeszcze wiele zdziałać – podkreśla wiceprezydent Zabrze Leszek Kula. – Ta grupa społeczna to ponad 40 procent mieszkańców. Jesteśmy zadowoleni i pełni nadziei, że ta inicjatywa będzie się rozwijać. Widać, że coraz więcej osób starszych bierze udział w aktywności społecznej – dodaje.

Do udziału w tegorocznej Senioradzie zgłosiło się aż pół tysiąca osób. – Mamy szesnaście drużyn i bardzo dużo różnych dyscyplin – uśmiecha się Danuta Dymek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w

Zabrze. – Około 40 organizacji z miasta postarało się, żeby atrakcji nie brakowało – dodaje.

– Seniorzy są magnesem zachęcającym inne osoby, które są samotne, nie mają dość odwagi, żeby wyjść z domu – uważa Adam Koczyk, radny Sejmiku Województwa Śląskiego. – Mam nadzieję, że kolej-

na już tego typu impreza spowoduje, że grono aktywnych seniorów będzie się poszerzać – dodaje. GOR

Zobacz
więcej
w TVZ





Boisko zmieniło oblicze

Zakończyła się przebudowa boiska przy IV Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja w Zabrzu. Nowa przestrzeń została we wrześniu oficjalnie oddana do użytku.

W ramach inwestycji powstały nowe miejsca do gry w siatkówkę i tenisa, a także strefa street workout, która pozwala na aktywność fizyczną i trening na świeżym powietrzu. Remont przeszły również schody prowadzące na teren boiska. Boisko zmieniło oblicze w ramach Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. – Pomyśleliśmy Zabrzejczyków naprawdę zmieniają

nasze miasto. Dziękuję wszystkim, którzy przygotowali projekt i przyczynili się do jego realizacji – podkreśla prezydent Zabrze Kamil Żbikowski.

Nowa infrastruktura będzie służyć zarówno uczniom IV LO, jak i okolicznym mieszkańcom.

– Już moi poprzednicy starali się zmodernizować to boisko. Pierwszą część udało się w 2024 roku. Później znowu złożymy wniosek

w budżecie obywatelskim i dzięki mieszkańcom, którzy oddali głosy na ten projekt, możemy się dziś cieszyć z drugiej części i całego boiska – mówi Maria Przybyłowicz, dyrektor IV LO.

GOR

Zobacz
więcej
w TVZ



Wielkie budowanie tuż, tuż...

Na 23 października zaplanowano w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji kolejną edycję konkursu Klockami Wielkie Budowanie. Imprezę organizuje spółka ZBM-TBS.

Konkurs skierowany jest do uczniów zabrzeńskich szkół podstawowych z klas V-VIII. Konkursowe budowanie zestawami specjalnych drewnianych klocków połączone będzie z warsztatami młodego architekta, prowadzonymi przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

– Celem zawodów jest zapoznanie młodzieży z podstawowymi zasadami budowania, rozwinięcie wy-

obraźni przestrzennej, zdolności manualnych, planowanie oraz nauka podstawowych zasad fizyki. Dodatkowo kontakt z drewnem umożliwi młodym ludziom odkrycie przyjemności obcowania z naturalnym materiałem i pozwoli, choć na chwilę, oderwać się od elektronicznych gadżetów – podkreślają organizatorzy. Szczegółowe informacje na temat konkursu i możliwości uczestnictwa w nim dostępne są w siedzibie ZBM-TBS. GOR



Skarbnica wiedzy na kartach ksiąg



Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Ponieważ w październiku przypada jubileusz Urzędu Stanu Cywilnego w Zabrzu, przyjrzyjmy się początkom tej instytucji...

1 października 1874 r., wprowadzono w Prusach świecką rejestrację stanu cywilnego, która odbywać się miała w nowo powstałych urzędach stanu cywilnego (Standesamt). Dotychczas odbywała się ona w parafiach kościołów katolickiego i ewangelickiego, a odebranie im tego zadania było efektem walki premiera Prus Otto Bismarcka z Kościołem katolickim, znanej jako „Kulturkampf”.

Na terenie Prus, w tym i na Śląsku, utworzono okręgi stanu cywilnego obejmujące jedną lub więcej gmin, co uzależnione było od gęstości zaludnienia. Dlatego też w większych miastach powstawało nawet kilka urzędów. Mieszkańcy wsi wchodzących w skład obecnego Zabrza zgłaszać się mieli w ośmiu różnych urzędach. Powstały one w Biskupicach (gmina wraz z Borsigwerkiem i okręg dworski), Makoszowach (gmina i okręg dworski Makoszowy, gmina i okręg dworski Sośnica, kolonia Maciejów, okręg dworski Zabrze, Las Zabrzeński – Zabrze Forst), Zaborze (gmina i okręg dworski), Stare Zabrze (gmina), Małe Zabrze (gminy Małe Zabrze i Dorota), Mikulczyce (gminy i okręgi dworskie Mikulczyce oraz Grzybowice). Mieszkańcy kolonii Kończyce i Pawłów musieli udawać się do USC w Bielszowicach, zaś mieszkańcy gminy i okręgu dworskiego Rokitnica – do USC w Miechowicach.

Na czele poszczególnych urzędów stanęli: w Biskupicach – Carl Schulz, nauczyciel w szkole ewangelickiej; w Makoszowach – Wehowski, naczelnik urzędu w Dorocie; w Zabo-

rze – komisaryczny naczelnik urzędu w Zaborzu; w Starym Zabrzu – Sedlag, komisaryczny naczelnik urzędu w Starym Zabrzu, w Małym Zabrzu – Otto Hoffmann, aptekarz w małym Zabrzu.

Ustawa o USC określała zasady zgłaszania urodzin, ślubów i zgonów. I tak urodziny trzeba było zgłosić ustnie w ciągu tygodnia w urzędzie, któremu podlegało miejsce narodzin. Zgłaszającymi mogli być (w następującej kolejności): ojciec dziecka, położna, lekarz przyjmujący poród, inna osoba będąca świadkiem porodu, gospodarz domu, w którym odbył się poród, matka dziecka. Jeżeli dziecko urodziło się w szpitalu, klinice położniczej lub więzieniu, to kierownik danej instytucji zawiadamiał odpowiedni urząd na piśmie. W księdze zapisywano dane zgłaszającego, imiona i nazwiska (w tym rodowe) rodziców, ich wyznanie, zawód ojca (z rzadka również matki), miejsce ich zamieszkania, czas i miejsce urodzenia dziecka, jego płeć oraz imię bądź imiona. Jeżeli w chwili zgłoszenia nie znane było jeszcze imię dziecka, to rodzice musieli pofatygować się do USC raz jeszcze i urzędnik sporządzał odpowiednią adnotację na marginesie księgi.

W wypadku małżeństw osób pochodzących z różnych miejscowości narzeczeni mogli wybrać, w którym urzędzie wezmą ślub. Urzędnikowi musieli dostarczyć metrykę urodzenia i pisemne pozwolenie ze strony rodziców bądź opiekunów prawnych, ten zaś ogłaszał publicznie nazwiska narzeczonych, by się upewnić, że są stanu wolnego. Po

dwóch tygodniach mogli oświadczyć przed urzędnikiem, że chcą zawrzeć małżeństwo i wpisać się do ksiąg małżeńskich. Obecnych przy tym musiało być dwóch świadków – w znanych mi księgach małżeństw z terenu Zabrza z lat 1874-1913 są to prawie wyłącznie mężczyźni. Zawarcie ślubu cywilnego i otrzymanie odpowiedniego zaświadczenia było warunkiem koniecznym do wzięcia ślubu kościelnego. W księdze, poza nazwiskami narzeczonych, zapisywano datę i miejsce ich urodzenia (przez kilka pierwszych lat, niestety, tylko ich wiek), zawód, miejsce zamieszkania oraz informacje o rodzicach. W przypadku świadków – imię, nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania i wiek.

Zgon trzeba było zgłosić najpóźniej następnego dnia. Taki sam termin obowiązywał w wypadku narodzin martwego dziecka. Zgon mogli zgłosić: głowa rodziny, wdowa lub osoba, w której mieszkaniu zgon nastąpił. Przed wpisaniem do księgi zgonu nie wolno było pochować zmarłego. Jedyny wyjątek stanowiła zgoda policji. W księgach zapisywano dane zgłaszającego, a następnie zawód (oczywiście jedynie w wypadku osób dorosłych), imię i nazwisko, wiek, miejsce urodzenia, informacje o współmałżonku i rodzicach, czas i miejsce zgonu. Otto Hoffmann przyjmował interesantów w swojej aptece w Małym Zabrzu. Urodzenia i śluby można było zgłaszać we wtorki, zaś zgony codziennie. Jeżeli śmierć nastąpiła w sobotnie popołudnie lub wieczór albo w pierwszy dzień świąteczny, to zgłoszenia przyjmowane były w

tej samej aptece w niedzielę i następne dni świąteczne od 10 do 11. Utworzona w październiku 1874 r. sieć urzędów stanu cywilnego zmieniała się w następnych latach. Z dniem 1 stycznia 1900 r. powstały USC w Kończycach i Pawłowie, a 1 stycznia 1902 r. – USC w Dorocie. 1 kwietnia 1904 r. okręg USC w Makoszowach podzielił się na trzy mniejsze. W dotychczasowym urzędzie pozostały gmina i okręg dworski Makoszowy, a USC w Sośnicy obejmował gminę i okręg dworski Sośnica oraz gminę Maciejów. Trzeci z urzędów, nazwany „Standesamtsbezirk Gutsbezirk Zabrze”, obejmował swym zasięgiem okręg dworski Zabrze, Las Zabrzeński oraz Kopalnię Węgla Kamiennego Guido. Był on najkrócej istniejącym USC, bo już z dniem 1 kwietnia 1905 r., wraz z urzędami w Małym Zabrze, Starym Zabrze, Dorocie połączony został w jeden urząd w Zabrze, co wiązało się z powstaniem gminy o tej samej nazwie. Urząd ten obejmował, poza wymienionymi wyżej obszarami, także włączoną do Zabrze Kolonię C i sąsiadującą z nią fragmenty obszaru dworskiego Zaborze. A ponieważ równocześnie kolonie Gwozdek i Kuźnica, należące dotychczas do Starego Zabrze, przyłączono do Maciejowa, ich mieszkańcy musieli od tej pory udawać się do USC w Sośnicy. Liczące w chwili utworzenia ponad

55 tys. mieszkańców Zabrze było zbyt duże na jeden urząd stanu cywilnego. W związku z tym podzielono go na dwa okręgi – Okręg I nazwano Zabrze Północ (z siedzibą w ratuszu przy obecnej ul. Miarki), Okręg II nazwano Zabrze Południe (z siedzibą przy obecnej ul. ks. Klimasa). Granicę między okręgami stanowiła linia kolejowa Zabrze-Gliwice. Co najmniej od 1912 r. oba urzędy miały wspólną siedzibę w nieistniejącym już budynku przy obecnej ul. Wandy 6 (patrz fotografia).

1 stycznia 1907 r. powstał USC w Rokitnicy obejmujący swym zasięgiem gminę i obszar dworski Rokitnica oraz folwark Augustynów (Augustenhof). Dwa lata później, 1 lutego 1909 r., gminę i obszar dworski Grzybowice przeniesiono z USC w Mikulczycach do USC w Wieszowie. Samodzielny urząd stanu cywilnego w Grzybowicach powstał dopiero w 1936 r. i istniał do 1945 r. W 1915 r. po raz trzeci zmieniła się przynależność Maciejowa, ponieważ 1 kwietnia powstał tam urząd stanu cywilnego.

Okres po zakończeniu I wojny światowej to czas zmniejszania liczby tych urzędów na terenie obecnego Zabrze. 1 stycznia 1919 roku okręgi „Hindenburg Północ” i „Hindenburg Południe” połączono w jeden urząd „Hindenburg”. Od 1927 r. podlegały mu urzędy w Maciejowie

(zlikwidowany w 1929 r.), Biskupicach i Zaborzu (zlikwidowane w 1940 r.). Kolejne USC likwidowane były już po II wojnie światowej, po kolejnym powiększeniu się naszego miasta. W 1952 r. przestały istnieć urzędy w Makoszowach, Pawłowie i Rokitnicy, a w 1955 r. urząd w Kończycach. Najdłużej, bo do 1973 r., przetrwał Urząd Stanu Cywilnego w Mikulczycach.

Siedzibę USC przy ul. Wandy wyburzono w połowie lat 20. XX wieku, a na jej miejscu powstał internat dla uczennic Liceum przy placu Warszawskim. W czasie następnych blisko stu lat urząd mieścił się m.in. w hotelu Schüllera (na jego miejscu powstał pl. Wolności), a po wojnie w budynku przy pl. Warszawskim 10. Od 1965 r. zabrzeński Urząd Stanu Cywilnego ma swoją siedzibę w dawnej willi przy ul. Wolności 211 (jej ostatni przedwojenny właściciel, Alfons Kempa, prowadził rozlewnię piwa).

Zgodnie z przepisami, księgi stanu cywilnego starsze niż sto lat przekazywane są do odpowiedniego archiwum. W przypadku Zabrze jest to archiwum w Gliwicach (dokąd przekazano księgi powstałe do 1913 r. włącznie), będące oddziałem Archiwum Państwowego w Katowicach. Do Katowic przekazywane są z kolei księgi z USC w Bielszowicach i Miechowicach.

Piotr Hnatyszyn



Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrze

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER

Zabrzański Informator Kulturalny

Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu



Jubileuszowa wystawa w Galerii Café Silesia

Do 30 października w Galerii Café Silesia Muzeum Miejskiego można oglądać wystawę jubileuszową Związku Polskich Artystów Plastyków – Oddział Gliwicko-Zabrzański. Działający od 20 lat Oddział skupia w swoich szeregach 87 artystów z całej Polski i z zagranicy (Holandia, Niemcy) specjalizujących się w różnych dziedzinach sztuki. Na przestrzeni dwóch dekad zaprezentował ponad 400 wystaw.

Fot. Paweł Janicki



Pamięci bliskich

„W listopadowej zadumie – pamięci naszych bliskich” to koncert, na jaki 30 października o godzinie 18 zaprosi Filharmonia Zabrzańska. Wydarzenie w ramach XIII Międzynarodowego Festiwalu im. Krzysztofa Pendereckiego w Zabrzu poświęcone będzie pamięci Elżbiety Pendereckiej. Usłyszymy utwory m.in. Brahmsa, Schuberta, Beethovena i Pendereckiego.

Diaamentowy koncert

Legendarna grupa Czerwone Gitary wystąpi na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrzu w ramach trasy z okazji jubileuszu 60-lecia zespołu. Diaamentowy koncert zaplanowano 23 października o godzinie 19. Zabrzmią największe, ponadczasowe przeboje. Niezapomniane chwile, wzruszenia i doskonała zabawa gwarantowane.



Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała
de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśllicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo
do skrótów i opracowania tekstów.

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

**Serwis
Odpadowy**
online
powered by FCC

**SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE,
A ODPADY ZOSTAW NAM!**



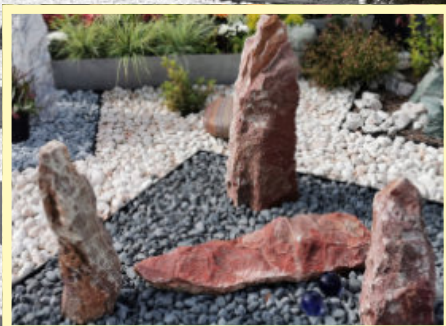
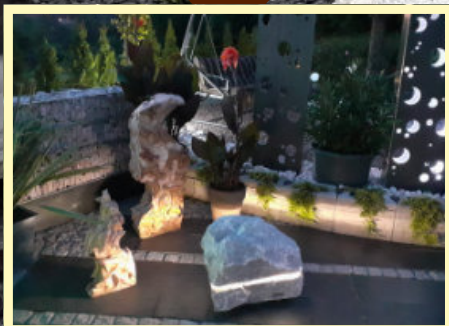
**ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL**



SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl





reklama



ul. Szczecińska 45
Zabrze-Grzybowice

✿ chryzantemy doniczkowe ✿ wrzosi
✿ krzewy i drzewa owocowe oraz ozdobne

Tel. 739 974 699

BARDZO DUŻY WYBÓR! ZAPRASZAMY

